Jonasz Kofta, Stacza

Kiedy codzienność zmęczy ci oczy
A skrzydeł nie masz, by odfrunąć
Narasta w tobie chęć, by się stoczyć
Wypoczynkowo obsunąć
Nie ma powodu się niepokoić
Gdy sens tej zasady uchwycicie
Staczać się trzeba powoli
Żeby starczyło na całe życie
Być wzorem dla samego siebie
Modelem opiewanym w pieśniach
Bardzo chwalebne, ale sam nie wiesz
Kiedy sam siebie zaczniesz przedrzeźniać
Życie to nie jest jeszcze życiorys
Życie powstaje w brudnopisie
Tylko staczać się trzeba powoli
Żeby starczyło na całe życie
Kiedy już wlazłeś pod górę
Nerwy ci drgają napiętą struną
Czas spuścić z tonu, trochę się stoczyć
Wypoczynkowo obsunąć
Pora balladkę w morał ustroić
Więc - chociaż bywa rozmaicie
Staczać się trzeba powoli
Żeby starczyło na całe życie

Jonasz Kofta - Stacza w Teksciory.pl